

GAZETA LWOWSKA.

Z Dodatkiem tygodniowym i Dziennikiem urzędowym codziennym, tudzież Rozmaitościami co Srody, kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 3 zlr. 45 kr., miesięcznie 1 zlr. 20 kr. Z pocztą: kwartalnie 4 zlr. 30 kr., miesięcznie 1 zlr. 35 kr. — Insercya od wiersza w półkolumnie (drukem garmont) po raz pierwszy 4 kr., następnie po 2 kr. m. k.

Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

PRENUMERATA.

NA GAZETĘ LWOWSKĄ z DODATKIEM dziennym i tygodniowym, i z ROZMAITOSCAMI wynosi:
Za pierwszy kwartał 1856 od 1go stycznia do ostatniego marca:

na miejscu 3 zlr. 45 kr.
z pocztą 4 zlr. 30 kr.

Należytość (franco) odbiera Kantor Gazety Lwowskiej, ulica Niższa Ormiańska Nr. 347.

PRZEGLĄD.

Monarchya Austryacka. — Ameryka. — Hiszpania. — Anglia. — Francya. — Włochy. — Dania. — Rosya. — Grecya. — Turcya. — Z teatru wojny. — Doniesienia z ostatniej poczty. — Wiadomości handlowe. — Kronika.

MONARCHEYA AUSTRYACKA.

Rzecz urzędowa.

Wiedeń, 18. grudnia. Dnia 19. grudnia 1855 wyjdzie w c. k. nadwornej i rządowej drukarni w Wiedniu i będzie rozestany XLVI. zeszyt dziennika ustaw państwa.

Zeszyt ten zawiera:

- Nr. 214. Dekret ministerstwa skarbu i naczelnej komendy armii z dnia 17. października 1855, obowiązujący Pogranicze wojskowe, którym się na Pograniczu wojskowym zaprowadza loteryjna ustawa z 20. lipca 1853.
- Nr. 215. Rozporządzenie cesarskie z 21. października 1855, prawomocne dla całego państwa, którem się reguluje kara za wykroczenia przeciw dochodom skarbowym, jakich się osoby należące do austriackiego państwa za granicą dopuszczają przeciw zaprowadzonym w kraju niestałym podatkom lub urządzeniom celnym.
- Nr. 216. Dekret ministerstwa skarbu z 12. grudnia 1855, obowiązujący całe państwo, którym się postanawia rozpoczęcie prawomocności cesarskiego rozporządzenia z 21go października 1855 (nr. 215 dziennika ustaw państwa) dla różnych krajów koronnych.
- Nr. 217. Rozporządzenie ministerstwa skarbu z 12. grudnia 1855, obowiązujące wszystkie kraje koronne monarchyi, którem się ogłaszają przepisy względem zaprowadzenia jednostajności w organizmie okręgowych władz skarbowych.
- Nr. 218. Dekret ministerstwa skarbu z 13. grudnia 1855, którym się ogłasza zmiana nazwy dla c. k. dyrekeyi fabrykowania tabaki i tytoniu, następnie zniesienie prowizorycznego wyższego urzędu w Peszcie dla zakupowania liści tytoniu.
- Nr. 219. Dekret ministerstwa skarbu z 14. grudnia 1855, prawomocny dla krajów koronnych, w powszechnym celnym związku objętych, tyczący się upoważnienia obocznych urzędów celnych I. klasy w Duino, Monfalcone i Carrignano do ocenienia legitymowanych dalmatyńskich win i olejów.

Sprawy krajowe.

(Poczta wiedeńska. — Wiadomości bieżące. — Mianowanie. — Jenerał Stakelberg spodziewany. — Hr. Taffe umarł. — O projekcie do nowej ustawy o rękodzielnach.)

Wiedeń, 22. grudnia. Minister wyznań religijnych i oświecenia mianował nauczyciela przy gymnazyum Rzeszowskim Stanisława Olszewskiego rzeczywistym nauczycielem przy tym samym zakładzie naukowym.

— Według ostatnich wiadomości z Petersburga opuści rosyjski jenerał i wojskowy pełnomocnik przy dworze wiedeńskim hrabia Stakelberg Petersburg za przybyciem c. k. posła hrabi Esterhazy. Być może, że jenerał Stakelberg przeznaczony jest przywieźć odpowiedź na propozycje pokoju c. k. gabinetu do Wiednia.

— Jego Excelencya minister wyznań religijnych i oświecenia hrabia Thun znajdował się dziś po raz pierwszy po swoim wyzdrowieniu na radzie w ministerjum spraw zewnętrznych, na której także Jego Excelencya książe Arcybiskup Othmar Rauscher był obecny.

— Angielski poseł Sir Hamilton Seymour był dnia 21go wraz z swą małżonką na uczcie u Jego Excelencyi ministra hrabi Buol-

Schauenstein. Między innymi gośćmi postrzeżono hiszpańskiego posła pana de la Torre Ayllon, panów jenerałów hrabię Nugent, hrabię Haugwitz i wielu innych.

— Hrabia Taffe, prezydent najwyższego trybunału sądowego i kasacyjnego w Wiedniu, tajny radca i podkomorzy, Ludwik hrabia Taffe, umarł dnia 21. grudnia r. b. po dłuższej słabości.

Lit. koresp. austr. pisze: Nietylko kilka dzienników tutejszych, lecz także dzienniki „Austria“ i „Gaz. Wiedeńska“ podały niedawno reskrypt ministra handlu z dnia 24go z. m. do wszystkich Izb handlowo-przemysłowych w monarchyi, przyczem załączono im do rozpoznania projekt ustawy o rzemiosłach, oparty na zasadach nieograniczonej konkurencyi, i nadmieniono wkońcu, że zamierzona nowa ustawa handlowa jeżeli nie wcześniej, to przynajmniej równocześnie z nową ustawą o rzemiosłach ma wejść w wykonanie.

Uznaniem zasady „wolnej pracy“ wchodzi Austria bezsprzecznie w nową i ważną kolej wolnego rozwoju. W projekcie tym zastrzeżono udzielanie konsensu na takie tylko rękodziela, gdzie względy policyjne nakazują zachować przeczność. Rzeczą pewną, że kategorie podobnych nie wiele. Wolna konkurencya może przeto przynieść sobie teraz zwycięstwo na polu dyskusyi prowadzonej potąd w tej sprawie.

Nie chcemy tu rozwodzić się nad wykazaniem ważności i doniosłości tego kroku, we względzie ekonomii politycznej; rzecz tę już rozstrzygnięto. Zasada, którą ustalił Adam Smith, stoi niezbita, gdyż polega na dowodach sprawdzonych, i zostaje w zupełnej zgodności ze wszystkimi warunkami życia indywidualnego i społeczeńskiego. Ekonomii narodowej nie może bynajmniej szkodzić wolność handlowa i rękodzielnicza, i okazuje się raczej, że wolność taka przynosi jej znaczne w ogóle korzyści.

Wszystkie wnoszone przeciw temu wątpliwości wypływają z innych, nie zaś z ekonomicznych powodów, przy głębszem zastanowieniu się okazują się być podrzędne, i chociaż nie do uniknienia, są jednak mniej ważne, zważywszy nieobliczone korzyści, jakie rodzi rozwój idący za wolnością pracy, a zresztą w skutkach tak są nieznaczne, że matematyk mógłby je w rachubach swoich pominąć bez obawy pomyłki.

Duch wszystkich instytucyi średniowiecznych, myśl starannego rozczłonkowania wszystkich stanów i klas i utrzymania tego podziału, była także podstawą urządzenia cechów i korporacyi. W obec niezmiernego wzrostu wszystkich żywołów handlu i przemysłu, myśl ta nietylko już się przeżyła, ale nawet zamarła, i ożywiła je nanowo niepodobna. Socyalizm jest niejako widmem tej myśli, albowiem i teoria cechów zapędza się przeciwieście rzeczy niepodobne, to jest przeprowadzić organizację pracy. Lecz im widoczniej i wyraźniej przedstawia się nierozum wszystkich systemów socyalnych, tem silniej przebijają się to przekonanie, że jeden tylko i to stanowczy istnieje środek, by uczynić zadość wszystkim w tym względzie słusznym wymaganiom, a tym środkiem jest wyswobodzenie pracy o ile tylko można z pod wpływu obcego, który na niej ciąży i uważania jej za produkt własnego o sobie organizmu, który się sam z siebie rozwija, utrzymuje i uzupełnia.

Prawo siły przejącej ogarniające świat cały, rozwinięte się z najlepszym powodzeniem na polu handlu i przemysłu, gdy tymczasem mieliśmy potąd nie jeden powód do ubolewania nad szkodliwymi usypiającymi wpływami ociężałego monopolu.

Ze zresztą przestrzegano ściśle i sumiennie względów policyjnych co do tych rzemiosł, które dozoru tego wymagały, wynika to z powołania rządu, którego jest staraniem, aby rozmaite sfery działalności nie stawały sobie w drodze, i by dobro publiczne miało obronę należytą.

Nie wątpimy o tem, że Izby handlowo-przemysłowe w monarchyi wezmą pod rozwagę bez wszelkiego uprzedzenia projekt im po-

dany, i że w tym względzie stana na tem wniosłem stanowisku, z jakiego projekt ten wyszedł. Niektóre Izby dały już świetny tego przykład; spodziewamy się, że równie i inne Izby gotowe będą pójść za przykładem, zwłaszcza teraz, gdy przedmiot ten z teorii przenosi się na pole praktyczne.

Ameryka.

(Kongres Stanów Zjednoczonych otwarty.)

Nowy York, 4go grudnia. Dziennik *New-York Herald* donosi: Trzydziesty czwarty kongres rozpoczął wczoraj w południe swe posiedzenie. Od kilku już dni znajdowali się członkowie obydwóch izb w Washingtonie, odbywali narady przygotowawcze i agitowali przede wszystkim za wyborem prezydującego w izbie reprezentantów. Scysya między stronnictwami większa jest niż kiedykolwiek, walka więc będzie bardzo zacięta. Izba reprezentantów odroczyła się wczoraj niewybrawszy urzędników biura, które musi być ukonstytuowane nim prezydent przesła kongresowi poselstwo.

Hiszpania.

(Depesza telegraficzna.)

Depesza z Madrytu z dnia 18. grudnia donosi: Obrady nad konstytucją zakończyły się wczoraj. Interpelacje demokratów przeciw marszałkowi O'Donnell odrzucono. Negocjacje w sprawie kredytu ruchomego postępują. Mówią, że rząd zamysła założyć w Madrycie bank filialny.

Depesza z Madrytu z 18. grudnia donosi: Kortezy nadali już rządowi upoważnienie pobierać podatek na rok 1856 podług budżetu z 1855. — We wszystkich prowincjach panuje spokój.

Anglia.

(Pocztą londyńska: Propozycja warunków pokoju. — Mroźna zima. — Sprawa pana Brooke. — Dom poprawy dla uwolnionych więźniów katolickich.)

Londyn, 19. grud. *Mrg P.* pisze: hr. Esterhazy wiezie do Petersburga propozycję następujących warunków pokoju: „Czarne morze zamknięte będzie wszystkim okrętom wojennym, a leżące u wybrzeży warownie mają być niezwłocznie zniszczone. Rosya zrzekając się protektoratu nad księstwami naddunajskimi, zrzecze się także wszelkich praw, na mocy których mogłaby się mieszać w wewnętrzne stosunki któregośkolwiek z państw Sultana, odstąpi przy tem części Bessarabii i ujścia Dunaju. Do odpowiedzi na propozycję niniejszą pozostawia Austria gabinetowi Petersburgskiemu 14 dni czasu a wymaga prostej tylko odpowiedzi: „tak“ albo „nie.“ Odpowiedzi można się spodziewać w przeciągu trzech tygodni.“

Zaś korespondent wiedeński pisze do dziennika *Globe*: Austria zrobiła propozycję opartą na najumiarkowańszych żądaniach mocarstw sprzymierzonych. Do propozycji tej przychyliła się Francya, Anglia zaś nie objawia otwartej niechęci. Ztąd więc toczą się obecnie korespondencje dyplomatyczne. Jawnego roznięcia się w zdaniu nie ma między mocarstwami sprzymierzonymi wcale. Całą propozycję wysłano teraz do Turcyi, a odpowiedzi jej oczekują.

— Zimne, suche powietrze trwa tu ciągle. Stawy w parkach pokryte są powłoką lodu, po której wbrew wszelkim upomnieniom ślizgają się tysiące lekkomyślnych chłopców. Wielu z nich przypląciło wczoraj nierozwagę swoją przymusową kąpielą zimną, a jeden utonął.

Przeciw angielskiemu jeneralnemu konsulowi i komisarzowi na wyspie Borneo, tak zwanemu Radzah Brooke, wniesiono już dawniej rozmaite ciężkie zarzelenia, które spowodowały mianowanie wydziału śledczego ze strony angielsko-indyjskiego rządu. Wydział, który odbywał swe posiedzenia w Singapurze, uwolnił pana James Brooke od wszelkiego zaskarżenia, a rząd angielski, jak się dowiadujemy z pisma lorda Clarendona z d. 6. sierpnia do prezydenta biura indyjskiego pana Vernon Smith, przyłączył się zupełnie do zdania wydziału. W piśmie tem powiedziano między innymi: „Rząd Jej Mości Królowej powziął z wielką radością z raportów wydziału, że gdy korsarskie przywyknienia plemion Sereba i Sakaran nie podlegają wątpliwości, wniesione przeciw panu James Brooke obwinienie, jakoby zbrodniczo i bez powodu uderzył na te plemiona, okazało się całkiem bezzasadne. Widzi z tego oraz z radością, że wydział był tego zdania, jako Sir James Brooke nie prowadziłby bynajmniej handlu płodami kraju zostającego pod jego administracją w sposób, któryby się nie zgadzał z jego stanowiskiem jeneralnego konsula i komisarza.“

W Birmingham odbył się d. 11. b. m. liczny meeting katolicki w sprawie założenia domu poprawy dla młodych ludzi religii katolickiej wypuszczonych z więzienia. Kilka podobnych dobroczynnych zakładów katolickich istnieje już w południowej i wschodniej Anglii. Na poparcie nowego przedsięwzięcia subskrybowano na meetingu 500 funtów.

Francya.

(Pocztą paryska: Traktat przymierza z Szwecją. — Gwardya wchodzi 29. b. m.)

Paryż, 20. grudnia. Dekretem z 19. grudnia ogłasza *Monitor* następujące między Francją, Anglią i Szwecją na dniu 21. listopada zawarte przymierze:

„Następująca na dniu 21. listopada bieżącego roku 1855 między Francją, Wielką Brytanią i Irlandią, a połączonymi królestwami Szwecyi i Norwegii zawarta w Sztokholmie ugoda wchodzi po wymienionej już na dniu 21. listopada obopólnej ratyfikacji w pełne i prawomocne swe wykonanie.

Jego Mość Cesarz Francuzów, Jej Mość Królowa Wielkiej Brytanii i Irlandyi, tudzież Jego Mość Król Szwecyi, chcąc zapobiedz wszelkim politycznym zakłóceniom, któreby zagrażały równowadze europejskiej, postanowili porozumieć się co do środków zapewniających zupełną nietykalskość królestw Szwecyi i Norwegii i zamianowali do zawarcia odpowiedniej ugody pełnomocników (następują imiona pojedynczych pełnomocników, to jest posła francuskiego i angielskiego, tudzież szwedzkiego ministra spraw zagranicznych), którzy po wzajemnem udzielaniu sobie swych pełnomocnictw i po uznaniu ich dostatecznymi, co do następujących zgodzili się punktów:

Art. I. Jego Mość Król Szwecyi i Norwegii obowiązuje się nie odstępować Rosyi żadnego z posiadanych swych krajów koronnych, nie wchodzić z nią w żadne zamiany i nie zezwolić w swem terytorjum na żadną załogę rosyjską. Jego Mość Król Szwecyi obowiązuje się oprócz tego odmówić Rosyi wszelkiego prawa do pastwisk, rybołostwa i innych tym podobnych korzyści nietylko w granicach swego państwa, lecz oraz u wszystkich wybrzeży Szwecyi i Norwegii, wszystkie zaś podniesiono w tym przedmiocie załoby rosyjskie i dowody o posiadanie podobnych praw obowiązuje się Jego kr. Mość odrzucić bezwzględnie.

Art. II. W razie, gdyby Rosya uczyniła Jego Mości Królowi Szwecyi i Norwegii propozycje bądź to, by wymódził odstąpienie lub zamianę jakiegokolwiek z posiadanych krajów koronnych, bądź to znowu, by uzyskać pozwolenie do zbrojnego obsadzenia któregośkolwiek miejsca w pomienionych krajach koronnych, bądź to nareszcie, by wyjednać sobie w granicach państwa lub u wybrzeży szwedzkich i norweskich prawo pastwiska, rybołostwa lub inne tym podobne, natędy obowiązuje się Jego Mość Król Szwecyi i Norwegii udzielić niezwłocznie propozycje te Jego Mości Cesarzowi Francuzów i Jej Mości Królowej Anglii. Jego Mość zaś Cesarz Francuzów i Jej Mość Królowa Anglii obowiązuje się z drugiej strony dostawić Jego Mości Królowi Szwecyi i Norwegii dostatecznych sił zbrojnych morskich i lądowych, ażeby w połączeniu z morskimi i lądowymi siłami Szwecyi oprzeć się wszelkim uroszczeniom i napadom Rosyi.

Art. III. Przymierze to będzie ratyfikowane, ratyfikacje zaś będą wymieniane w Sztokholmie w przeciągu czasu ile może być najkrótszym.

Za wierzitelność podpisują się
pełnomocnicy i wyciskają swe herbowe pieczęci.

Von Lobstein.
Arthur Magenis.
Stierneld.

Dań w Sztokholmie dnia 21. listopada roku pańskiego tysiąc ośmset pięćdziesiątego piątego.

Panu ministrowi sekretarzowi stanu w sprawach zagranicznych poleca się czuwanie nad wykonaniem niniejszego dekretu.

Dań w pałacu tujlerskim dnia 19. grudnia 1855.

Zachowawca wielkiej pieczęci państwa.

Napoleon.

Abbatucci.

Walewski,

minister spraw zewnętrznych.

— *Monitor* donosi, że gwardya powracająca z Krymu wejdzie do Paryża dnia 29. b. m. Cesarz wyjedzie naprzeciw niej na plac Bastyli. — Zawarty z Szwecją traktat niewywarł żadnego wpływu na giełdę.

Włochy.

(Król obejmuje sprawy rządu. — Sprawy w izbach. — Głos za konkordatem. — Zbliżenie się do Stolicy świętej. — Wielki niedostatek. — Ujęty okręt z ładunkiem rosyjskim.)

Jego Mość Król Sardyński objął po powrocie swoim znowu kierunek spraw publicznych i 14. b. m. prezydował w radzie ministeryalnej. — Izba druga przyjęła na posiedzeniu z 13. b. m. bez dyskusji projekt do ustawy względem zwrócenia posagu s. p. Jej Mości Królowy Maryi Adelajdy, a potem rozpoczęła debaty nad uchynieniem przyłączonych do ugód sukcesyjnych pretensyi pierworodnych.

— Genueski korespondent dziennika *Gas. di Verona* zwraca uwagę na to, że *Gas. uffiziale di Savoja* podaje długi artykuł o konieczności zawarcia konkordatu ze stolicą apostolską, który pędlug wszelkiego prawdopodobieństwa nadesłał hrabia Cavour z Paryża. Dalej donosi ten sam korespondent, że na dniu 8. grudnia, jako w rocznicę ogłoszenia dogmatu o Niepokalanem Pozęciu Najś. Maryi Panny były wszystkie sklepy pozamykane, a wszystkie świątynie przepełnione tłumem świetnie ustrojonych, pobożnych chrześcian. — Dziennik *Cattolico* donosi, że właścicielom kawiarni zakazano dozwalać w dniu świąteczne w ciągu nabożeństwa gry w bilard i innych rozrywek.

Turyń, 16. grudnia. Chcąc przynieść ile możności ulgę klasom robotników wśród tej ostrej zimy, podało kilka prowincyi i municypiów prośbę o pozwolenie pożyczek z kas depozytowych, by rozpocząć nadzwyczajne roboty i podać sposobność zarobku.

Genua, 15. grudnia. Okręt „Amista“ pojmany przez francuski parostatek „Averne“ był z ładunkiem zboża do Marsylii przeznaczony; jest pierwotnie rosyjski i własnością genueskiego domu handlowego Pedemonte w Odesie.

Dania.

(Poselstwo rosyjskie powiększone. — Posel portugalski utonął. — Sąd ministrów zaskarżonych nadal odroczone. — Sprawa konferencji celnej.)

Kopenhaga, 16. grudnia. Skład poselstwa rosyjskiego powiększył się; dodano radcę i przedwczoraj przybył ces. rosyjski radca nadworny p. Tunkel. — Wczoraj dopiero przekonano się sta-

nowczo o śmierci posła portugalskiego p. Antonio Valdez; utonął i ciało wyciągnięto z wody.

— Doniesienia z **Kopenhagi** z dnia 18. grudnia donoszą, że na wniosek prokuratora królewskiego odroczył sąd krajowy obrady w sprawie oskarżonych ministrów nad 12. stycznia.

— Agencji Havas telegrafują z Berlina pod dniem 18. grudnia. Rząd duński rozesał, po wszystkich kancelaryach poselstwa okólnik usprawiedliwiający odroczenie konferencji względem cła na Sundzie.

Rosya.

(Posel perski.)

Nadzwyczajny poseł szacha perskiego Sseif-ul-Mulk-Miri-Pindz-Abbas-Kulichan przybył dnia 9. grudnia do Petersburga i był przyjmowany z wszelkimi godności jego przynależnymi względami.

Grecya.

(C. k. internuncyusz. — Rozboje publiczne.)

Ateny, 14go grudnia. C. k. internuncyusz baron Prokesch bawi jeszcze w Atenach; wczoraj był na jego przyjęcie wielki obiad u dworu. — Pomimo wszelkich usiłowań rządu niezdołano jeszcze w niektórych okolicach poskromić rozbojów publicznych.

Turcya.

(Wiadomości bieżące. — Brukowanie ulic. — Zdobyć Omera Baszy. — Poswiecenie kaplicy w Kamieszy. — Okręta angielskie do Malty. — Zastrzeżenie kontraktów dzierzawnych. — Rząd za zniesieniem niewolnictwa. — Spłacenie długów Seraju. — Potoczne.)

Konstantynopol, 10. grudnia. Zebrane sumy nowej pożyczki oddano ministerstwu wojny. Pięć milionów piastrow przeznaczono na brukowanie ulic w Pera. — Kapitulacyi Karsu nie ogłoszono jeszcze urzędowo. — Według nadesłanych tu doniesień opanował Omer Basza w Chopi znaczne magazyny i zapas 12.000 kozuchów. — W Krymie zaczęła się ostra zima, rzeka Czarna wylała, działania wojenne zupełnie są przerwane. — W Kamieszy poświęcona nową kaplicę i poczem się odbyły wyścigi konne.

Smyrna, 12. grudnia. Stojąca tu na kotwicy eskadra angielska pod dowództwem admirała Stewart odplynie dla reperatury kilku okrętów do Malty. W szwajcarskiej legii cudzoziemskiej zdarzają się częste wypadki dezercyi.

Memorandum Porty wysokiej zakomunikowane wszystkim poselstwom, wspomina o ścisłym na przyszłość zachowaniu przepisów względem kontraktów dzierzawnych, a których potąd ze szkoda skarbu publicznego nie zawsze przestrzegano.

— Postanowienie rządu egipskiego zmierzające do zniesienia niewoli nie zgadza się podobno z widokami wysokiej Porty. Półurzędowe artykuła w dziennikach tureckich wytykają zbyt daleki pospiech w tej mierze, zwłaszcza, że nagły przechód ze stanu łagodnej u muzułmańskich rodzin niewoli do wolności nieograniczonej może być przyczyną wielu bardzo przykrych niedogodności. Z tem wszystkim pragnie rząd zniesienie niewoli z tą tylko zastrogą, aby tych niewolników, którzy nie znajdują służby u osób prywatnych zatrudniono w osobnych pracowniach pod dozorem administracyi rządowej.

— Sułtan wyznaczył jak słyhać 5 milionów zlr. na spłacenie wszelkich długów seraju.

— Do Konstantynopola przybył generał Dickson nowo mianowany komendant angielsko-tureckiego kontyngentu. Generał ten oznaczył się wielce podczas szturm na Sebastopol.

Z teatru wojny.

Doniesienia z-nad czarnego morza.

(Gościńce i położenie obecne wojsk w Krymie. — Gwałtowna burza w Krymie. — Domyślnie skutki zajęcia Karsu. — Ismael Basza. — Położenie Omera Baszy. — Depesza księcia Górczakowa z 10. b. m.)

Z obozu pod **Sebastopolem** piszą do dziennika *Times* z dnia 27. listopada między innymi:

„Mimo deszczów utrzymały się nasze nowo-założone gościńce w dość dobrym stanie. Z tem wszystkim zapadają i teraz jeszcze w kałużach konie i muły, a co do kolei żelaznej, to zamieć śnieżna tamuje jazdę chwilowo równie jak i w Anglii. Ogrom potrzebnych dla armii naszej zapasów dowodzi o konieczności łatwych komunikacyi. I tak poszła na rzekę w jednym dniu i dla jednej tylko z naszych dywizyi 319 owiec, a jednak brakowało ich jeszcze 100 do uzupełnienia racyi mięsnych. Mr. Beatty pracował nad tem jak naj-usilniej, by stanęła dobra kolej żelazna; załują tylko, że inne sprawy powołują go teraz do Anglii. — Widać po wszystkim, że wojska rosyjskie dobrze są zaopatrzone, i że w tej mierze nic je do ustąpienie z Krymu nie znagła, gdyż mają dostateczny zapas żywności i amunicyi. Nie wątpić o tem, że rząd rosyjski dołożył wszelkiego starania w tym względzie. Jakoż założyli i Rosyanie dobre gościńce łączące rozmaite ich obozy, a po tamtej stronie rzeki Czarnej urządzili się jak najwygodniej. Z północnych warowni swoich dają ustawicznie ognia na Sebastopol, a do przeszłej wiosny zkoncentrują zapewne dostateczne siły wojenne do zmierzenia się z armią nieprzyjacielską. Zresztą sprzyjają im wielce i stosunki miejscowe, i trudno zająć im z zaplecza, a na Perekop trudno uderzyć z armią liczniejszą, zwłaszcza dla położenia geograficznego i braku wody do picia.

— Najświeższe wiadomości z Krymu sięgają po dzień 5. grudnia. Po gwałtownej burzy, która na dniu 3. grudnia srożyła się na Czarnem morzu wystąpiły wody Czarny daleko za swe brzegi. Wojska sprzymierzonych, które w dolinie naderznieńskiej obozowały

musiały chronić się na przyległe wyżyny, i swe po części potopione baraki urządzać na nowo. Szczęściem przeminęła cała ta burza lubo nadzwyczajnie sroga i gwałtowna bez dalszego nieszczęścia i nie wyrządziła flocie sprzymierzonej najmniejszej szkody.

— *Milit. Ztg.* donosi: „Anatolska forteca Kars, po obronie bohaterkiej, poddała się dnia 28. z. m. jenerał-adjutantowi Murawiewowi. Zostali ujęci w niewolę muszyr Wassif Basza, ośmiu innych baszów, tudzież jenerał Williams i załoga. Wypadek ten zmienił może postać rzeczy w Azji, jeżeli dalszą wyprawą w terazniejszej porze roku jeszcze przypuścić można, bo poda Rosyanom sposobność wystąpić przeważnymi siłami naprzeciw Omerowi Baszy. Omer Basza stoi w Sugdidi z Ferhadem i Osmanem Baszą i z Tunetanami pod wodzą Mustafy Baszy, podczas gdy Selim Basza, który obleżonemu Karsowi miał iść na odsiecz, niewiedzieć przezco posunął się tylko do Hassan-Kale.

Poddanie się tej fortecy udaremniło domniemany obrót Omera i Selima Baszy, którzy chcieli zagrozić z frontu i z zaplecza jenerałowi Murawiewowi i zmusić go do odstąpieniu od obleżenia Karsu. Można tedy wnosić, że Murawiew teraz zaopatrzy jenerała Bebutowa w wojsko w Kutais, że będzie w stanie stawić czoło Omerowi Baszy, który ma 26.000 ludzi, a że Murawiew sam wyruszy przeciw Selimowi Baszy, który zaledwie 15.000 ludzi liczy, i że zagrozi miastu Erzerum. Zapleczy obu działających armii rosyjskich zastania Kars, Ardachan i Achalezyk.

Zbrojne siły zaopatrzonej w wszelki materiał wojenny armii rosyjskiej w Zakaukazyi wynoszą obecnie zapewne 95.000 ludzi, bo można wnosić, że ubytek stanu czynnego 118.000, od 29. września b. r. będzie wynosił 23.000 ludzi. Zdolna do działania armia ta nieoprzestanie na obsadzeniu Karsu, lecz jest wielkie podobieństwo, że rozpoznie kroki zaczepne; tak przynajmniej zapowiadają listy z Warszawy.

Mamy następnie dwa listy z Trebizondy, a te donoszą: „W pierwszym tygodniu listopada odbyła się w Kars rada wojenna, na której znany Ismael Basza (Kmety) oświadczył, że się chce osobiście udać do obozu Veli i Selim Baszy w Hassan-Kale, ażeby tych wodzów z swemi korpusami do odsieczy Karsu nakłonić. Jeżeli po dzień 16go listopada nie stanął z powrotem w Karsie, tedy można ztąd wnosić, że forteca i załoga nie otrzyma żadnej pomocy, i że natychmiast trzeba zawrzeć kapitulacyę z Rosyanami. Inni Baszowie tu-recy w Karsie przystali na tę propozycyę, a Wassif i William Basza jako nowo-mianowani feldmarszałkowie wydali na ręce Ismaila Baszy pisemny rozkaz, ażeby Selim niezwłocznie pośpieszył na odsiecz fortecy. Ale wiadomo, że Selim Basza nie usłuchał tego zlecenia.

— O działaniach Omera Baszy w Kolchidzie obiegają różne pogłoski. Dzienniki Konstantynopolskie mówią, że się już do Kutais posunął; inne gazety twierdzą, że właśnie teraz oblega go korpus rosyjski w Redut Kale.

Prawdą jest to, że Omer Basza dla braku porządków transportowych, jakieśmy już namieniali, musiał zastanowić swój pochód, i że jego armia fortyfikuje się w swem stanowisku, zajętem po bitwie nad Ingurem. Utrzymują dalej, że wysoka Porta stara się tylko angielsko-turecką legię wyszczególnić, zaś turecka armia narodowa i kontyngens egipsko-tunetański musiały własnymi siłami zaopatrywać się we wszystko. Od roku 1853 do 1855 wyginęły w Kolchidzie całe armie z głodu i na choroby. Taki sam los czeka znajdujące się tam obecnie siły zbrojne, a co nie padnie na tyfus, to oręż przeciwnika wytepi.

— O napadzie oddziału rosyjskiego na obsadzone wojskiem francuskim wieś w dolinie bajdarskiej, o którym dotąd donosił sam tylko marszałek Pelissier (ob. 289 nr. *Gazety Lwowskiej* w ostatniej poczcie) zawiera teraz *Inwalid ruski* następujące doniesienie: „Jenerał adjutant księżę Górczakow nadesłał następujące sprawozdania z d. 10. b. m.:

Na półwyspie krymskim wszystko dobrze. — Dnia 8. grudnia posunął się pod wodzą pułkownika Oclobgio mały oddział stojącego nad Belbekiem korpusu w dolinę bajdarską, uderzył na posunięte straż francuskie w Urkuście i Baga i wyparł je z miejsc tych aż pod Czernę, 20 jeńców pozostało w naszych rękach.

Doniesienia z ostatniej poczty.

Londyn, 20. grudnia. *Morning Post* donosi, że ratyfikacya traktatu między Szwecyą z jednej a Francją i Anglią z drugiej strony właśnie zostały wymienione.

Berlin, 22. grudnia. Wczorajszy numer dziennika *Dresdner Journal* donosi, że Rosya według ostatniego swego oświadczenia skłania się przyjąć neutralizacyę czarnego morza pod pewnymi warunkami zgodnymi z interesem Europy. — Prezydent pierwszej izby pruskiej księżę Pless umarł dnia wczorajszego.

— Prusy popierać będą w Petersburgu warunki pokoju, które Austria zakomunikowała gabinetowi Berlińskiemu.

Madryt, 21. grudnia. Jutro ma być przedłożony Korteżom wniosek zawierający naganę przeciw ministerstwu. — Przesilenie ministeryalne jeszcze nie ustaje. — Wiadomość, że marszałek Espartero ma odjechać do Logrono jest bezzasadna. — Dzisiejsze posiedzenie Korteżów niezawiera nie uwagi godnego.

Tryest, 23. grudnia. Dnia 10. grudnia zbuntował się w Malcie na pokładzie okrętu transportowego przeznaczanego do Krymu

oddział wojska. Bunt jednak pokonano silnymi środkami. W porcie Morsamusetto zatonał okręt rosyjski pojmany w teraźniejszej wojnie.

Turyn, 20. grudnia. Słychać, że Marchese Sauli w krótkce powróci na swą dawniejszą posadę posła we Florencyi. Hrabio wie Casati i Cavalchini mają otrzymać inne posady.

Turyn, 22. grudnia. Jenerał Alfonso de Marmora odjechał dnia 18. b. m. z Krymu do Paryża.

Wiadomości handlowe.

(Targ na bydło we Lwowie.)

Lwów, 25. grudnia. Spęd bydła rzeźnego na targu wczorajszym liczył 230 sztuk wołów, których w 8 stadach po 20 do 36 sztuk z Rozdołu, Dawidowa, Stryja, Milna i Kamionki na targowicę przypędzono. Z tej liczby sprzedano — jak się dowiadujemy — na targu tylko 156 sztuk na potrzeb miasta i płacono za woła mogącego ważyć 15 kamieni mięsa i 1 1/4 kam. łożu, 178r.45k.; sztuka zaś, którą szacowano na 17 3/4 kamieni mięsa i 2 1/2 kam. łożu, kosztowała 275r. wal. więd.

(Targ Olomuniecki na woły.)

Olomuniec, 12. grudnia. Spęd bydła na dzisiejszym targu wynosił w ogóle 64 wołów. Przypędzili Bern, Herliczka z Prosnitz 11 wołów, Fryd. Hofmann z Hoszezalkowa 10, małemi partjami 43 wołów. W drodze sprzedali: Matiegka z Wieliczki 113 wołów już w Krakowie, Samuel Muschel z Dąbrowy 62 w Boberku, Dawid Pflanzler z Brzeska 56 w Mistku, inni małemi partjami w Neutitschein 29, Jakób Goldmann z Sącza 31 i Markel z Bochni 29, obydwaj w Lipniku. Auf der Spitz sprzedano 18 wołów, z których niejaką część tutaj przypędzono i znowu sprzedano. Galicyjskiego handlarza bydłem Chaima Faber przytrzymano z 58 wołmi w Żmigrodzie dla niedostatecznego certyfikatu sanitarnego. Pomimo wielorakich rozporządzeń w tej mierze nie zawsze jednak przestrzegają handlarze bydłem należytej ostrożności. Na targowicę wiedeńską przypędzono 2120 wołów, a cena za cetnar podniosła się aż na 28 złr. m. k. Na przyszły tydzień spodziewają się z Galicyi około 200 wołów.

Kurs lwowski.

Dnia 24. grudnia.

		gotówka		towarem	
		złr.	kr.	złr.	kr.
Dukat holenderski	mon. konv.	5	9	5	12
Dukat cesarski	" "	5	11	5	14
Półimperyal zł. rosyjski	" "	8	55	8	59
Rubel srebrny rosyjski	" "	1	42	1	43
Talar pruski	" "	1	38	1	39
Polski kurant i pięćzłotówka	" "	1	12	1	13
Galicyj. listy zastawne za 100 zr.	bez kuponów	87	—	87	30
Galicyjskie Obligacye indem.		68	—	68	30
5% Pożyczka narodowa		76	40	77	30

Wiedeński kurs papierów.

Dnia 22. grudnia.

		w przecięciu	
		złr.	kr.
Obligacye długu państwa	5% za sto	74 1/4	74 1/8
detto pożyczki narod.	5% "	77 1/8 1/4	77 3/16
detto z r. 1851 serya B.	5% "	—	—
detto z r. 1853 z wypłatą	5% "	—	—
Obligacye długu państwa	4 1/2% "	—	—
detto detto	4% "	—	—
detto z r. 1850 z wypłatą	4% "	93	93
detto detto detto	3% "	—	—
detto detto	2 1/2% "	—	—
Pożyczka z losami z r. 1834	"	231	231
detto detto z r. 1839	"	125	125
detto detto z r. 1854	"	96 1/2	96 1/2
Obl. więd. miejskiego banku	2 1/2% "	—	—
Obl. lomb. wen. pożyczki z r. 1850	5% "	—	—
Obl. indemn. Niż. Austr.	5% "	—	—
detto krajów koron.	5% "	69 1/8 1/4	69 1/4
Akcy bankowe		907 906 905	906
Akcy n. a. Tow. eskp. na 500 zr.		460	460
Akcy kolei żel. Ces. Ferdynanda na 1000 zr.		2132 1/2	2132 1/2
Akcy kolei żel. Głognickiej na 500 zr.		—	—
Akcy kolei żel. Edynburskiej na 200 zr.		—	—
Akcy kolei Budzińsko-Lincko-Gmundzkiej na 250 zr.		228	228
Akcy Dunajskiej żeglugi parowej na 500 zr.		575 573	574
Akcy austr. Lloyd'a w Tryeście na 500 zr.		390	390
Galicyjski listy zastawne po 4% na 100 zr.		—	—
Renty Como		—	—

Wiedeński kurs weksłów.

Dnia 22. grudnia.

w przecięciu

Amsterdam za 100 holl. złotych	91 3/4	91 3/4 2 m.
Augsburg za 100 zr. kur.	110 1/8 1/4 l.	110 1/8 aso.
Frankfurt n. M. za 120 fl. na stopy 24 1/2 fl.	109 1/2 1/4 3/8 l.	109 3/8 3 m.
Genua za 300 lire nowe Piemont.	—	— 2 m.
Hamburg za 100 Mark. Bank.	81 1/8 81 80 3/4 81 l.	81 2 m.
Lipsk za 100 talarów	—	— 2 m.
Liwna za 300 lire toskań.	—	— 2 m.
Londyn za 1 funt sztrl.	10-49 47 46	10-47 3 m.
Lyon za 300 franków	—	— 2 m.
Medyolan za 300 lire austr.	110 1/8 110 109 7/8	110 2 m.
Marsylia za 300 franków	128 1/8	128 1/8 2 m.
Paryż za 300 franków	128 5/8 1/2 3/8 1/2 l.	128 1/8 2 m.
Bukareszt za 1 złoty Para	—	— 31 T. S.
Konstantynopol za 1 złoty Para	—	— T. S.
Cesarskie dukaty	14	14 Agio.
Dukaty al marco	—	— Agio.

Telegrafowany wiedeński kurs papierów i weksli.

Dnia 24. grudnia.

Obligacye długu państwa 5% 74 3/8; 4 1/2% — 4% z r. 1850 3% 59 5/8; 2 1/2% — Losowane obligacye 5% — Losy z r. 1834 za 1000 zr. 233; z r. 1839 124 Więd. miejsko bank. — Węgiers. obl. kamery nadw. — Akcy bank 906. Akcy kolei półn. 2122 1/2. Głognickiej kolei żelaznej. — Odenburgskie — Budwejskie — Dunajskiej żeglugi parowej 577. Lloyd — Galic. l. z. w Więdniu — Akcy niż.-austr. Towarzystwa eskomptowego a 500 zr. 462 1/2 zr.

Amsterdam l. 2. m. 90 3/4, Augsburg 109 3/4, 3. m. Genua — l. 2. m. Frankfurt 108 3/4, 2. m. Hamburg 80 1/2, 2. m. Liwna — l. 2. m. Londyn 10 — 44. l. m. Medyolan — l. Marsylia — Paryż 128 1/8, Bukareszt 249. Konstantynopol — Smyrna — Agio duk. ces. 13 1/2. Pożyczka z roku 1851 5% lit. A. — lit. B. — Lomb. —; 5% niż. austr. obl. indemn —; innych krajów koron. 69 1/4; renty Como —; Pożyczka z roku 1854 96 5/16. Pożyczka narodowa 77 3/8 C. k. austr. akcy skarb. kolei żelaz. po 500 fr. 339 fr.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 24. grudnia.

Hr. Lanekoroński Stanisł., z Komarna. — Hr. Krasinski Ludwik, z Rohatyna — Br. Kapri Dominik, z Krakowa. — PP. Bartmański Felix, z Tadiana. — Kielanowski Tytus, z Żelechowa. — Ziętkiewicz Stanisł., z Pientak. — Dische Szymon, z Oleska. — Postruski Józef, z Wojniłowa. — Postruski Klemens, z Pułatyniec. — Herdliczka Maurycy, c. k. inżynier, ze Stryja. — Tchorznicki Juliusz, z Cuculowiec. — Jelowicki Wenant, z Hodowiec.

Dnia 25. grudnia.

Pani Uznańska Antonina, z Żółkwi. — P. Winternitz Paweł, Dr. filozofii, z Krakowa.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 24. grudnia.

Hr. Humnicki Jan, do Rozpucia. — Hr. Dziadoszycy Kazimierz, do Niestuchowa. — Hr. Leali, do Krakowa. — Hr. Skarbek Władysław, do Niestuchowa. — Br. Doliniański Sew., do Dolinian. — PP. Mauthner Mateusz, c. k. przełożony pow., do Gródka. — Jaruntowski Jan, do Malkowic. — Zawadzki Marcin, do Orzechowic.

Dnia 25. grudnia.

PP. Hermann Łucyan, do Przymowa. — Piliński Ludwik, do Chocina. — Wurmb, c. k. pułkownik, do Krakowa. — Filar Franc., c. k. rachmistrz, do Rzycezek — Kossin, c. k. podporucznik, do Gajów. — Dr. Mühlweuzl, c. k. lekarz pułkowy, do Czerniowic.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 22. i 23. grudnia.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
6 god. zrana	327.99	— 5.1°	89.0	połud.-wsch. sł.	pochmurno
2 god. pop.	325.47	— 0.8°	72.0	wschodni "	"
10 god. wie.	328.97	— 3.5°	94.5	połud.-wsch. "	"
6 god. zrana	329.29	— 1.2°	95.0	południowy sł.	pochmurno
2 god. pop.	329.96	+ 1.0°	85.8	" "	"
10 god. wie.	330.17	— 0.4°	97.3	" "	"

TEATR.

Dziś: Przedstawienie niemieckie: „Don Pasquale.”
Jutro: Przedstawienie polskie:
 „Weksle przeciętne czyli Jarmark w Czerniowcach.”
 Przytem
 Koncert panu Humpla na srebrnym flecie nowej konstrukcyi.

KRONIKA.

Według „Shipping Gazette” rozbiło się w miesiącu listopadzie przy wybrzeżu angielskiem 253 okrętów i łodzi, w październiku 179, w wrześniu 106, w sierpniu 109, w lipcu 70, w czerwcu 83, w maju 98, w kwietniu 109, w marcu 149, w lutym 164, w styczniu 238, czyli w jedenastu pierwszych miesiącach teraźniejszego roku w ogóle 1558 okrętów.

— W okolicy Indramaju (między Batawją a Scheribonem na północnych wybrzeżach Jawy) wytopiono według dziennika „Standard” w pierwszych ośmiu miesiącach b. r. 83 573 szkodliwych zwierząt a mianowicie 60 tygrysów, 9000

dzików, 13 aligatorów, 2000 wiewiórek, 100 nietoperzów, 67.000 szczerów i 54.000 szczerów tak zwanych pizmowych.

— Z Bergen w Norwegii donoszą pod dniem 24. listopada: Przeszłej nocy między pierwszą godziną i pół do drugiej, dały się czuć dwa nie bardzo silne wstrząśnienia ziemi w kierunku horyzontalnym od wschodu na zachód. Wiszące na ścianach przedmioty zaczęły brzęczyć, a wstrząśnieniom towarzyszył ponury loskot, jakby jadącego po dalekim moście powozu.

Przy dzisiejszej Gazecie Nr. 32. Rozmaitości.